

„O wiosnie”
(Barbara Lewandowska)



Pochyla się sosna ku sośnie i szumi ...

A o czym? O wiosnie,
że wiosna wędruje po drózkach
i czary wyczynia jak wróżka.
Gdy wiosna uśmiechem zabłyśnie,
to z ziemi wyrasta przebiśnieg.
Gdzie stanie, w tym miejscu za chwilę
pojawia się śliczny zawilec.
Gdy wita się z wiosną leszczyna
to wiosna jej kotki przypina.
Stała dziś wiosna nad klonem
i klon ma już pączki zielone.
A dąb się ogromnie złości
i też zielenieje ... z zazdrości.

